



# Cudowny Doradca

## Niebiańska Mądrość

*Albowiem dziecię narodziło się nam, syn jest nam dany i spocznie władza na jego ramieniu, i nazwą go: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Księżę Pokoju – Izaj. 9:5.*

Jest to pierwszy z tytułów nadany naszemu Panu jako wyznaczonemu monarsze Królestwa Bożego (Ps. 2:6). Ten cudowny zwrot opisuje kolejną z umiejętności i roli naszego niebieskiego króla. Celem Królestwa jest przywrócenie ludzkości na drogę świętości i odzyskanie doskonałości utraconej w Edenie. Jezus, jako głowa Królewskiego Kapłaństwa, mądrze pokieruje ludzkością i doradzi jak ten cel osiągnąć. Miłość Jezusa do ludzkości spowodowała, że zdobył się na poświęcenie samego siebie za grzechy człowieka. Ten proces zbawienia składa się z dwóch części: okupu i restytucji. Właśnie na etapie restytucji ludzkości Jezus będzie pełnił funkcję Cudownego Doradcy.

W Edenie szatan dał Matce Ewie złą radę. Podczas rozmowy, która zapisana została w 1 Księdze Mojżeszowej, powiedział: „(□) Na pewno nie umrzecie” (1 Moj. 3:4). To fałszywe i złe zapewnienie przyczyniło się do tego, że Ewa złamała prawo Boże. Adam, mimo że nie został zwiedziony, również złamał Boże przykazanie, zakazujące spożywania owocu z tego drzewa. Ta zła rada przyniosła rezultat w postaci smutnej historii grzechu i co za tym idzie – śmierci. Na przestrzeni kolejnych wieków Szatan nadal zwodził ludzkość złymi radami. Niepokoił Joba (patrz Job 1 i 2), zachęcając go aby przeklął Boga, prowokował Dawida, aby zgrzeszył przeciwko Bogu (1 Kron. 21:1), próbował nawet nakłonić Jezusa, by ten wystąpił przeciwko Stwórcy (Mat. 4:1-11). Porównajmy te okropne przykłady podszeptów szatana z mądrością i dobrymi radami Jezusa. Rady Jezusa zniweczą wszystkie złe skutki grzechu i przywrócą ludzkości nieskazitelne relacje z Bogiem, które Adam miał na samym początku. Jezus ma najlepsze i wieczne intencje wobec ludzkości, ponieważ kieruje się taką samą miłością jaką wobec człowieka ma Bóg (Jana 3:16,17). Zapewni On doradztwo Jehowy dla wiecznej radości człowieka: „Plan Pana trwa na wieki, zamysły serca jego z pokolenia w pokolenie” (Ps. 33:11).

## Upoważniony, aby doradzać

Współczesny świat poszukuje doradców, którzy pomogliby rozwiązać ciągle pojawiające się problemy osobiste i rodzinne. Ci, którzy doradzają innym, usiłują pomóc w pokonaniu trudności i nauczeni są rozumieć dynamikę emocji oraz podejmowania decyzji. Dostrze-

gają zatem osobiste potrzeby i oferują pomoc w podejmowaniu decyzji i dokonywaniu życiowych wyborów.

Z racji tego, że Jezus jest dużo bardziej kompetentny niż jakikolwiek człowiek, będzie On naczelnym doradcą ludzkości. Apostoł Paweł wspominał w Liście do Hebrajczyków o doświadczeniach upoważniających Go do pełnienia tej roli, mówiąc szczegółowo o tym, że Jezus został powołany na kapłana. Rolą kapłana jest doradzać ludziom oraz pełnić funkcję pośrednika pomiędzy człowiekiem a Bogiem. Takim było też powołanie kapłanów pod rządami prawa Mojżeszowego, o których apostoł Paweł napisał: „Albowiem każdy arcykapłan, wzięty spośród ludzi, bywa ustanawiany z ramienia ludzi w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy. I mógł współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błędzą, skoro i on sam podlega słabości” (Hebr. 5:1-2).

Zwróćmy uwagę na kwalifikacje serca, jakie były niezbędne do pełnienia tej roli. Starożytni kapłani musieli być w stanie współczuć z tymi, których mieli w swej pieczy. To współczucie było po części możliwe dzięki zrozumieniu ich własnych ułomności i niedoskonałości. Źródłem współczucia jest poczucie przechodzenia tych samych doświadczeń, które są udziałem naszych bliźnich. W ten sposób można osiągnąć prawdziwe i dokładne zrozumienie drugiego człowieka, ponieważ przeszliśmy przez te same doświadczenia.

Z pewnością taka sama sytuacja miała miejsce w przypadku Jezusa, chociaż był on doskonały w ciele: „Za dni swego życia w ciele zanosił On z wielkim wołaniem i ze łzami modlitwy i błagania do tego, który go mógł wybawić od śmierci, i dla bogobojności został wysłuchany; i chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał, a osiągnąwszy pełnię doskonałości, stał się dla wszystkich, którzy mu są posłuszni, sprawcą zbawienia wiecznego i został obwieszczony przez Boga jako arcykapłan według porządku Melchisedeka” (Hebr. 5:7-10).

Apostoł Paweł podkreśla, że Jezus zanosił modlitwy „z wielkim wołaniem i ze łzami”. W ten sposób dzielił to doświadczenie niemalże z każdym członkiem rodzaju ludzkiego. Było to doświadczenie, które udoskoniło jego umysł i serce; Jezus się uczył! Pomimo tego, że posiadał wiedzę o swej przedludzkiej egzystencji, to jednak nigdy wcześniej nie cierpiał za okazywanie posłuszeństwa, aż do czasu rozpoczęcia swej ziemskiej służby. Doświadczenie to przeobraziło jego zdolność rozumienia cierpień ludzkości z intelektualnego współczucia do serdecznej empatii, ponieważ dzielił on te same doświ-



adczenia. Efektem końcowym tych prób była doskonałość umysłu i serca oraz zdobycie kwalifikacji koniecznych do pełnienia roli Cudownego Doradcy, o którym proroczo wspominał prorok Izajasz.

## Uosobienie mądrości

Opis mądrości zawarty w księdze Przypowieści 8:22-35, przez wiele osób uważany jest za świadectwo o Jezusie jako uosobieniu mądrości. Jednakże wersety poprzedzające ten fragment również mogą być zastosowane do Jezusa i mają szczególną wymowę w kontekście misji doradcy, jaką będzie pełnił Jezus w czasie swego Królestwa: „Uczcie się roztropności, prostaczkowie, a wy, głupcy, nabierzcie rozumu! Słuchajcie, bo o rzeczach szlachetnych mówię, a prawe jest to, co wypowiadają moje wargi. Tak, moje usta mówią prawdę, a niegodziwość jest ohydą dla moich warg. Sprawiedliwie są wszystkie słowa moich ust, nie ma w nich nic krętego i przewrotnego. Wszystkie są proste dla rozumnego i prawe dla tych, którzy zdobyli wiedzę. Przyjmijcie moją przestrożę raczej niż srebro i poznanie raczej niż wyborne złoto! Mądrość bowiem jest cenniejsza niż korale, i żadne klejnoty jej nie dorównają. Ja, mądrość, mieszkam z roztropnością, umiem udzielać dobrej rady. Bać się Pana – znaczy nienawidzić zła; nienawidzę buty i pychy, złych postępów oraz przewrotnej mowy. U mnie jest rada i zdrowy rozsądek; mam rozum, mam także moc. Dzięki mnie królują królowie i władcy wydają sprawiedliwe prawa. Dzięki mnie rządzą książęta i dostojnicy sądzą sprawiedliwie. Miłuję tych, którzy mnie miłują, a którzy mnie gorliwie szukają, znajdują mnie. U mnie jest bogactwo i sława, trwałe dobra i powodzenie. Mój plon jest lepszy niż złoto, złoto wyborne, a moje wyniki lepsze niż doborowe srebro. Chodzę ścieżką sprawiedliwości, drogami prawa, darząc bogactwem tych, którzy mnie miłują, i napełniając ich skarbce” (Przyp. 8:5-21).

Taka będzie natura dorady, danej ludzkości. Będzie ona wyczerpująca, poprawna i skuteczna. Będzie ona tak bardzo ceniona przez ludzkość, że z wdzięczności będzie ona nazywać Jezusa „Cudownym Doradcą”. Ten mądry i wspaniały król będzie rozpoznawał potrzeby każdego człowieka i dobierał dla każdego zestaw porad, które będą mu pomocne w kroczeniu gościńcem świętobliwości. Nie będzie żadnej emocjonalnej lub psychologicznej przeszkody, która by ubezskuteczniła jego dobrą radę. Jedyną barierą będzie umyślny i stały opór po stronie tych, którzy będą niechętni poznawaniu zasad sprawiedliwości.

## Oczy ślepych się otworzą

Opis zawarty w księdze Izajasza 35 zawiera w sobie wspaniałą wizję Królestwa Chrystusowego, z wyraźnym wskazaniem na fakt, że Pan uzdrowi wówczas zarówno

umysły jak i ciała. Odjęcie ślepoty nie jest ograniczone jedynie do fizycznego wzroku. Zaślepienie umysłu obejmujące uprzedzenia, dumę, egoizm, ulegnięcie wobec wnikliwości Króla. Słabości umysłu takie jak opóźnienia w rozwoju, niemożność uczenia się, obawy – wszystko to zostanie stopniowo zastąpione siłą umysłu w miarę jak ludzkość będzie nabywać nowej wiedzy. Procesy te obejmą całą ziemię, pozwalając wszystkim chętnym na korzystanie z obfitości pokoju, jaki będzie powszechnie panował. Rady króla okażą się zbawienne dla wszystkich tych, którzy będą ich pragnąć. Zaproszenie do udziału w tym programie będzie bardzo szerokie. Prorok Izajasz używa przenośni i pod obrazem drogi pokazuje zakres świętości, jaka będzie wówczas panowała. Pod wpływem ducha świętego wspomina on, że „będzie tam droga bita, nazwana Drogą Świętą, nie będzie nią chodził nieczysty; będzie ona tylko dla jego pielgrzymów.

Nawet głupi na niej nie zbłądzi” (Izaj. 35:8). To wspaniałe porównanie pokazuje nam, że Jezus obali każdy mur niedoskonałości i poprowadzi wielu, nawet spośród tych którzy mogą mu się aktywnie opierać, do stanu, gdzie przekazywana im nauka okaże się dla nich wielką korzyścią. Tylko ten mądry doradca będzie w stanie wejść do ludzkich serc i umysłów aby odblokować je ku wzrostowi: „I wrócą odkupieni przez Pana, a pójdą na Syjon z radosnym śpiewem. Wieczna radość owionie ich głowę, dostąpią wesela i radości, a troska i wzdychanie znikną” (Izaj. 35:10). Imię Jehowy będzie uwielbione w mądrej i pełnej miłości doradzie Jego Syna.

Ci, którzy teraz naśladują Jezusa, mogą korzystać z dobrodziejstw jego rad w swej codziennej pielgrzymce. On zapewni dostęp do wód prawdy, dającej wzrost. A gdy kiedyś dotrzemy do naszego niebieskiego domu, okazawszy się wiernymi naśladowcami naszego Pana, woda mądrej dorady jaka była nam dana, przeobrazi się w studnie wody dostępnej dla całego świata: „Ale kto napije się wody, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku żywotowi wiecznemu” (Jan. 4:14).

Jakże wspaniała jest to nadzieja, związana z naszym Arcykapłanem i Jego kapłanami, nadzieja na udział w dziele pomocy ludzkości w Królestwie. Wraz z Jezusem, ku wiecznej chwale Jehowy, Kościół będzie „pouczać lud o różnicy między tym, co święte, a tym, co pospolite, oraz między tym, co nieczyste, a tym, co czyste” (Ezech. 44:23). Oby wszyscy poświęceni Panu zachowali tę wizję błogosławienia wszystkich w Królestwie przed swoimi oczami, a w ten sposób ogłaszali chwałę Jezusa jako Cudownego Doradcy.

David Stein